W dzisiejszym numerze kupony zniżkowe do 12 kin.

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. — Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 7[illegible]. — Lwów, Piątek 26. Marca 1926 r. — Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Od Ligi do sojuszów.

Lwów, 25 marca.

Znaczenie Ligi genewskiej dla współżycia narodów, utrwalenia pokoju i solidarnej pracy dla kulturalnego i materjalnego dobrobytu ludzkości, **zależy tymczasem od moralnego autorytetu tej międzynarodowej instytucji.**

Myśl stworzenia **trybunału rozjemczego**, drogą polubowną rozstrzygającego polityczne konflikty europejskie, **była objawem skłonności humanitarnych**, pod wpływem instynktu samozachowawczego rozbudzonych silnie przez tragedię wielkiej wojny. Okazało się bowiem, **że przedwojenne metody i praktyki dyplomatyczne**, w pryncypjalnej zasadzie „równowagi" szukające rozwiązania zatargów i starć zbrojnych, **zawiodły zupełnie**, nie dały światu trwałego pokoju, owszem **stały się źródłem imperjalistycznej rywalizacji**, zaogniały żądzę preponderancji, podniecały zamiary rabunkowych zdobyczy i właśnie najkrótszą drogą prowadziły do zorganizowanych przelewów krwi, nazwanych wojnami.

Okazało się, dowodnie, że **„równowaga" jest teoretycznym sprzymierzeńcem idei pacyfikacyjnej**, i dwaj przeciwnicy równie silni, w równej mierze technicznie uzbrojeni, przecież w końcu wyciągną miecz z pochwy i rzucą się na siebie, gdyż **wszelka walka zależy od świadomości szans wygrania** i logicznego rozumowania jak i od pobudek irracjonalnych zbiorowej duszy mas.

Nie w kułak ściśnięta i orężnie przygotowana pięść, lecz **dobra wola**, ujarzmiająca zwierzęcy instynkt bojowy i zniszczenie narzędzia morderczego **prowadzi najskuteczniej do zgodnego pojednania.**

Zrozumieli to przedewszystkiem **Amerykanie**, dzięki szczęśliwemu położeniu geograficznemu, wolni od trwogi nieprzyjacielskiej inwazji, lecz dlatego właśnie idealistycznie polityzujący i **trzeźwi Anglicy**, którzy przewidują, że ich władztwo kolonjalne, da się jedynie wówczas na dłuższy czas utrzymać, jeżeli skłoni się najgroźniejszych współzawodników do rozbrojenia. **Z humanitarnego idealizmu amerykańskiego zatem i z praktycznej filozofji politycznej angielskiej, urodził się ideał Ligi Narodów** i powszechnego rozbrojenia w imię pokoju i dobrej woli.

Rzecz jasna, że w takich warunkach jakakolwiek **instytucja, powołana do rozjemczego godzenia sporów, siłą egzekutywną**, umożliwiająca przeprowadzenie zapadłych decyzyj, **może czerpać jedynie z autorytetu moralnego**, a nie z środków orężnych, diametralnie sprzecznych z jej czołową zasadą.

I przez pewien czas **istniały pozory, że Liga Narodów takie właśnie kryterjum moralne** skutecznego działania **posiada**, lecz trwało to tak długo, dopóki nie stała się aktualną **kwestja rozbrojenia**; zanim przyszło do dyskusji na ten drażliwy temat, wyszło na jaw, że **każdy rozbroiwszy drugiego, sam chce pozostać w pełnym rynsztunku.**

Już wówczas **zdradziła Liga swą niemoc**, a na odbytej niedawno sesji marcowej, objawiła ją przed całym światem, gdy idea rozjemstwa okazała się tylko dekoracyjną reklamą, a **poza kulisami wrzała walka o wpływy** i korzyści kosztem tych słabszych, którychby powaliła tajna szacherka i intryga, a delegaci wywieźli chyba to smutne przeświadczenie, że zaledwie **kiełkującą roślinkę rozjemczości już przygniatał but germański** i niszczy powszechna nieufność.

Już dziś można zauważyć nawrót **do starych metod.** Takie posunięcia jak porozumienie francusko-tureckie, francusko-jugosłowiańskie, niemiecko-rosyjskie, dowodzą, że polityka europejska wraca na drogę sojuszów.

Wobec tego, chociaż idea Locarna i Genewy jest dla nas ze wszech miar sympatyczna i godna poparcia, Polska nie może zapomnieć, że odbywa się **nowe przegrupowanie sił**, z tym samym jak świat starym celem zaborczym.

Idźmy — gdy trzeba do Genewy — lecz niezależnie od tego **montujmy pewny system sojuszniczo-obronny.**

Krytyczny dzień koalicji rządowej.

NPR. i PPS. przeciw przedłożeniom budżetowym min. Zdziechowskiego.

Groźba strajku kolejowego. — PPS. domaga się ustąpienia min. Zdziechowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 marca.

Godz. 17.30.

Dzień dzisiejszy nie przyniósł wyjaśnienia co do **spraw spornych w łonie stronnictw koalicyjnych.**

W godzinach wieczornych obradują **prezesi klubów koalicyjnych, z udziałem premjera Skrzyńskiego**, nad obecną sytuacją.

Godnem uwagi jest **stanowisko Narodowej Partji Robotniczej**, która obradowała dziś z udziałem min. **Chądzyńskiego.** Klub N. P. R. przeprowadził dyskusję nad **nowem przedłożeniem ministra skarbu** i nad nową sytuacją, wywołaną **skreśleniami** w budżecie ministerstwa kolei.

Klub uznał jednomyślnie, że przedłożenia min. Zdziechowskiego nie są do przyjęcia dla N. P. R.

Uchwałę tę komentowano w kołach sejmowych jako **groźbę wystąpienia z koalicji**, na wypadek, gdyby inne stronnictwa koalicyjne obstawały przy żądaniach redukcji personalnych i poborów.

Klub P. P. S. obradował nad sytuacją i nad ostatecznemi postulatami, jakie zgłosić mają w rokowaniach z innemi stronnictwami **ministrowie socjalistyczni.** Dyskusji nie ukończono.

Słychać że wśród zwolenników N. P. R. i P. P. S., zwłaszcza wśród pracowników kolejowych **zaznacza się tendencja odpowiedzenia strajkiem kolejarzy**, na wypadek, gdyby rząd przeprowadził uchwałę o redukcji kolejowej.

W obecnej sytuacji trudno ustalić dalszy rozwój wypadków. **Dniem krytycznym wydaje się być dzień jutrzejszy.**

Faktem jest, że **P. P. S. dąży do utrzymania koalicji, wysuwając projekt, by rząd zrezygnował z współpracy min. Zdziechowskiego**, który zaangażował się zbyt daleko w obronie swego programu **i by Związek Ludowo - Narodowy desygnował innego przedstawiciela do rządu na to stanowisko.**

Ciąg dalszy na str. 7.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 24 b. m.: w Warszawie 8.12; w Krakowie 8.12; we Lwowie 8.08 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.90. Sprzedaż: 7.92. Kupno: 7.88.

N. Jork. Transakcje: 7.90. Sprzedaż: 7.92. Kupno: 7.88.

Zurych urzędowy: Warszawa 62.50. N. Jork 5.195. Londyn 25.26 i jedna szesnasta. Paryż 18.10. Wiedeń 73.255. Praga 15.39. Włochy 20.8875. Belgja 20.80. Budapeszt 72.8125. Sofia 3.7325. Holandja 208.1375. Oslo 111.10. Kopenhaga 136.20. Sztokholm 139 i trzy ósme. Hiszpanja 73.1625. Bukareszt 2.15. Berlin 123.6625. Belgrad 9.135.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.86. Paryż 3.505. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.0225. Belgja 4.0225. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.25. Sofja 0.72. Holandja 40.08. Oslo 21.33. Kopenhaga 26.20. Sztokholm 26.83. Hiszpanja 14.09. Bukareszt 0.4212. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

Od 21-28 marca Tydzień Obrony Przeciwgazowej.

ŚNIEŻYCA WE WIEDNIU.

Wiedeń, 24. 3. (AW.) Wczoraj szalała tu **gwałtowna śnieżyca.** Miasto pokryte zostało **warstwą śniegu, grubości 10 cm.** Na pogórzach Alp w okolicach Semmeringu **warstwy śniegu przekraczają 2 metry grubości.**

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa, 24. 3. (PAT). **Sejmowa komisja budżetowa** ukończyła na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu **dyskusję ogólną nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu.** Po przemówieniu ministra przemysłu i handlu, p. **Osieckiego** i referenta posła **Romockiego**, przystąpiono do debaty szczegółowej.

Przyjęto cały dział dochodów ministerstwa przemysłu i handlu z nieznacznemi zmianami. W dziale wydatków uchwalono **zmniejszyć etat zarządu centralnego** o 16 urzędników, co da oszczędności około 33.200 zł.

Poseł **Malinowski** (Wyzwolenie) domagał się zwiększenia zasiłków na **poparcie przemysłu ludowego.** Poseł **Rymar** (Zw. L. N.) żądał umieszczenia pozycji na **popieranie rzemiosła i przemysłu drobnego.**

Sejmowa **komisja prawnicza** przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy, uchylającej dekret z r. 1833 w sprawie **likwidacji kosztów adwokackich** na terenie b. zaboru austrjackiego.

Następnie pos. **Sommerstein** (Koło żydowskie) zreferował projekt ustawy **o sędziach śledczych dla spraw szczególnego znaczenia.**

Projekt ten przewiduje ustanowienie **przy sądach apelacyjnych** sędziów śledczych dla spraw szczególnego znaczenia. **Minister sprawiedliwości miałby prawo** w drodze wniosku **odebrać śledztwo właściwemu sędziemu** i przekazać je sędziemu dla spraw szczególnego znaczenia.

—ox xo—

Jak zwalczać korupcję poselską?

Obrady sejmowej komisji regulaminowej.

Warszawa, 24. 3. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej rozwinęła się dyskusja wstępna nad **wnioskiem posła Liebermanna w sprawie trybu postępowania w wypadkach oskarżania posłów o korupcję.**

W toku dyskusji, w której zabierał głos **Marszałek Sejmu Rataj,** zarysowała się zasada, aby **dochodzenia przeciw posłowi oprzeć przynajmniej na takim czynniku, jak badanie pierwiastkowe Najw. Izby Kontroli Państwa lub Sądu Najwyższego.** Dyskusji nad tą sprawą nie ukończono.

—xo ox—

Rugi Polaków w Prusach Wschodnich.

Toruń, 24. 3. (AW.) Z Prus Wsch. donoszą, iż **cały szereg osób Polaków, obywateli niemieckich, otrzymało** od prezydenta rejencji w Kwidzyniu **nakaz przygotowania się do opuszczenia Rzeszy Niem.** najpóźniej do 1 sierpnia b. r. razem z rodzinami.

W razie przeciwnym **osoby te zostaną wysiedlone przymusowo.** — Nakaz ten powołuje się na to, **iż władze polskie przygotowują również wysiedlania optantów niemieckich.**

Charakterystycznem jest, **iż wezwania te dostali,** zapewne na skutek fałszywych denuncjacyj lub ewentualnych nieporozumień **także i Polacy, obywatele Rzeszy niem.,** którzy nie optowali na rzecz Polski.

SOBÓR NARESZCIE SIĘ ROZLATUJE.

Warszawa, 24. 3. (AW). Na placu Saskim, rozpoczęło się wczoraj **burzenie ostatniej ściany Soboru** od strony Przedmieścia Krakowskiego. Wybito około 200 otworów na ładunki dynamitowe. Dziś nastąpią wybuchy. Istnieje uzasadniona nadzieja, że przyrzeczenie kierownictwa budowy, iż plac Saski uwolni się od Soboru jeszcze **przed 3 Maja,** stanie się faktem dokonanym.

—xo ox—

Z profilu.

Zdrowy objaw.

Lwów, 25 marca.

(x) Zasadniczo **nie jesteśmy oczywista zwolennikami kneblowania prasie ust** i drakońskie stosowanie przepisów ustawy **piętnowaliśmy niejednokrotnie.**

Trzeba bezstronnie przyznać, że **w tym kierunku zaszła w ostatnich czasach zmiana na lepsze** — zwłaszcza na terenie prokuratorji lwowskiej.

Ale oto wczoraj zaszedł we Lwowie **wypadek wprost niebywały,** który wzbudził wśród szerokich sfer naszego miasta **sympatyczny oddźwięk. Jedno z pism porannych zostało skonfiskowane za zamieszczenie artykułu, obrażającego moralność publiczną.**

Rzeczywiście **zamiłowanie do szerokich i sensacyjnych opisów** wypadków (nierzadko tragicznych), łechtających podniebienie zwyrodniałców, **doszło do rozwydrzenia u niektórych organów prasy** i tu prokuratorja ma rzeczywiście **wdzięczne pole działania.**

Skoro odruch społeczeństwa i głośna krytyka nie pomagają, skoro nie pomagają głosy zrzeszeń dziennikarskich — **inicjatywę powinien ująć prokurator prasowy.**

Będzie to **czynem wysoce obywatelskim** w trosce o zdrowie moralne społeczeństwa i młodzieży, a zarazem należytem stosowaniem **par. 516 ust. karnej** o obrazie moralności publicznej.

Wielka afera przemytnicza na G. Śląsku.

Katowice, 24. 3. (AW.) Z Sosnowca donoszą o wykryciu **wielkiej afery przemytniczej.**

W mieszkaniu trzech kupców żydowskich znaleziono **wielką ilość towarów galanteryjnych i jedwabnych które zostały przemycone** zieloną granicą na odcinku **Bytom Katowice.** Główna kwatera przemytników **znajduje się w Bytomiu.**

Towar skonfiskowano. Dochodzenia w toku.

—ox xo—

Węgierskie Zgromadzenie Narodowe potępiło fałszerstwo banknotów.

Budapeszt, 24. 3. (PAT). Równocześnie **z przyjęciem do wiadomości sprawozdania większości komisji śledczej w sprawie afery frankowej przez Zgromadzenie Narodowe,** uchwaliło ono za zgodą premjera Bethlena następującą rezolucję posła Szabo: **Zgromadzenie Narodowe potępia** fałszerstwo banknotów **frankowych.** Stwierdza, iż **nie ma nic wspólnego z uczestnikami fałszerstwa,** nie zamierza wpływać na postępowanie sądowe, **potępia każde działanie sprzeczne z prawem, choćby nawet podjęte ono było w zamiarze patrjotycznym** oraz zaleca rządowi postępowanie w wyżej wskazanym duchu.

—ox xo—

Wojska chińskie wkroczyły na terytorjum sowieckie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, w marcu.

(l.) Wedle nadeszłych do Moskwy wiadomości, **sytuacja na Dalekim Wschodzie co raz bardziej się zaostrza.** Doszło nawet już do otwartych, a krwawych starć między wojskami chińskiemi a sowieckiemi. Oto, n. p. w rejonie Błagowieszczeńska, wojska chińskie przekroczyły granicę sowiecką i **obsadziły szereg miejscowości bolszewickich,** znajdujących się na lewym brzegu Amura.

Ponieważ kozacy stawili opór, powstała walka orężna, w czasie której padło sześciu kozaków zabitych. Sowiety złożyły stanowczy protest domagając się zwolnienia obsadzonego terytorjum, jednak bezskutecznie, gdyż żołnierze chińscy grożą dalszym marszem w głąb kraju bolszewickiego.

—ox xo—

Z prasy ruskiej.

Idea serbsko-bułgarskiego zbliżenia. Krytyka polityki socjalistów ruskich.

Lwów, 25 marca.

Dzisiejszy numer „Diła“ zawiera bardzo ciekawy artykuł na temat zamierzonego **sojuszu bułgarsko-serbskiego.**

Idea takiego zbliżenia jest na razie **pojęciem teoretycznem** bez większych szans urzeczywistnienia. W bieżącem ćwierćwieczu Bułgarja i Serbją miały za **dużo wspólnych konfliktów,** ażeby myśl wspólnego bytowania politycznego mogła znaleść szybko podatne podłoże urzeczywistnienia.

A jednak układ stosunków europejskich **jest tego rodzaju, że podtrzymywanie nieprzyjacielskich nastrojów** dla jednego i drugiego państwa **nie przynosi nadal żadnych korzyści.**

Głównym przedstawicielem myśli zbliżenia bułgarsko - serbskiego w Jugosławji jest min. oświaty **Radicz,** w Bułgarji natomiast jego propagatorem był **Stambuliński,** a obecnie niejaki profesor Todorów dalej **myśl tę forsuje.**

„Diło“, jako organ partji skrajnie nacjonalistycznej, **ma zrozumienie tylko dla takiej polityki, która sama wyznaje; każde, choćby najmniejsze odchylenie od ideologji U. N. D. O. uważa za zdradę sprawy narodowo-ruskiej.**

Nic dziwnego, że w rzędzie partji nieprawowiernych znalazł się i zw. **„Selański Sojuz“,** będący grupą socjalistyczną wśród społeczeństwa ruskiego.

Grupa ta niedawno odbyła zjazd w Warszawie.

„Diło“ notując ten fakt, wyraża **zdziwienie i oburzenie (!), że odważył miały miejsce w centrum Polski,** a nie na „nacjonalnem terytorjum ruskiem“ i nazywa to „wyzywającą odwagą“.

Jeszcze bardziej denerwuje się „Diło“ tem, **dlaczego zaraz po zjeździe nie ogłoszono tekstu oficjalnego uchwalonych rezolucji.** Zagadkę tej sprawy tłumaczy sobie „Diło“ chyba w ten sposób, że mogą tam być rezolucje, które **w złem świetle** postawiłyby poczucie narodowe socjalistycznej partji ruskiej.

Pod znakiem czasu.

KOLEJ A DROŻYZNA.

Lwów, 25 marca.

Grozi nam znowu jedna z bardzo dotkliwych podwyżek: **podniesienie taryfy kolejowej**. Projekt ten, podyktowany potrzebą zrównoważenia budżetu kolejowego i ogólną sytuacją Państwa, budzi obawę, że przeprowadzenie go w praktyce niewielkie przyniesie korzyści.

Podwyżka ta dotyka bowiem nie wyłącznie tych, którzy podróżują, ale i szerokie masy ludności. Zazwyczaj po podwyższeniu taryfy kolejowej wzrastają koszty utrzymania, gdyż kupcy i podmiejskie wieśniaczki starają się odbić na publiczności wzrost wydatków na przesyłki kolejowe i na przywożenie produktów do miasta.

Frekwencja podróżnych w pociągach maleje w miarę podwyżki ceny biletów, zatem i skarb nie zyskuje na tem tyle, ileby się spodziewał. **(m)**

——oo——

Tragedja Francji.

Lwów, 25 marca.

Statystyka wykazuje za okres 1910 do 1925 r. wzrost ludności w Niemczech o **4 i pół miljona.** Jest to wzrost bardzo znaczny. skoro się zważy, że Niemcy straciły w wojnie 2,700.000 ludzi, że odpadły od Niemiec duże terytorja, i że wyemigrowało około 350.000 osób.

W tym samym okresie ludność Francji wzrosła tylko o **2 miljony** ludzi, mimo, że do Francji wróciła Alzacja i Lotaryngja.

Sprawy miejskie.

Lwów, 25 marca.

ŚWIĘCONE DLA UBOGICH.

Sekcja I. Rady miejskiej przyznała **na polepszenie wiktu świątecznego** dla mieszkańców dwóch **Zakładów nieuleczalnych** po 500 zł., dla **Zakładu fundacyjnego im. Bilińskich** 250 zł., dla dzieci w **Zakładach sierot** przy ul Kadeckiej 500 zł., dla starców **w przytulisku św. Łazarza** 200 zł.

SUBWENCJE NA CELE DOBROCZYNNE.

Uchwalono na posiedzeniu sekcji I. szereg subwencji dla towarzystw i zakładów dobroczynnych: **Towarzystwu Ochrony Dziecka** 1000 zł., **Towarz. opieki nad młodzieżą żydowską 200 zł., gminie wyznaniowej izraelickiej** subwencję za pierwsze półrocze b. r. 6.023 zł., na utrzymanie sierot, izraelickiemu **zakładowi sierot** 4.000 zł. Nadto przyznano osobom prywatnym dwa wsparcia po 200 zł. **z fundacji papieża Leona XIII,** a z funduszów miejskich jedno wsparcie po 10 zł. miesięcznie.

SUBWENCJE NA CELE KULTURALNE.

Sekcja V. uchwaliła udzielić wydawnictwu **Panteonu Polskiego** subwencji w kwocie 500 zł., a Kuratorji **Wyższej Szkoły dla handlu zagranicznego** 3.000 zł., oraz wezwać magistrat, aby od najbliższego budżetu począwszy, wstawiał jakąś kwotę subwencyjną dla tej szkoły.

Postanowiono zakupić **50 sztuk losów** po 2 zł. na cele T-wa **lotniczego** w Warszawie, udzielić Komitetowi **Domu ludowego w Rześnie polskiej** subwencję 500 zł., zarządowi **Zrzeszenia miłośników Lwowa** 250 zł., Komitetowi **budowy Domu ludowego w Zboiskach** 500 zł., Kołu **T. S. L. w Kleparowie** 1.000 zł., prywatnej szkole zawodowej T-wa warsztatów rękodzielniczych dla dziewcząt żydowskich 2.500 zł., Polskiemu **T-wu prawniczemu** 1.500 zł., T-wu Pomocy naukowej na utrzymanie **Bursy im. Kościuszki** 1.500 zł., na **adapt. cerkwi Wołoskiej** 3.000 zł., Komitetowi **budowy pomnika ś. p. Marjana Czerkasa** na dokończenie budowy subwencję 280 zł., wypłacić Związkowi polskich **związków sportowych** przypadającą na r. 1926 ratę 200 zł., udzielić **Związkowi Obrońców Lwowa** subwencję w kwocie 1.000 zł., **Towarzystwu Szk. Ludowej w Lewandówce** na budowę Pol. Domu ludowego subwencję 500 zł.

M. WARSZAWA OBEJMUJE OPIEKĘ NAD GROBEM NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

Warszawa, 24. 3. (AW). Dziś oddany zostanie miastu w opiekę Grób Żołnierza Nieznanego. Imieniem rządu przekaże opiekę nad Grobem min. gen. Żeligowski władzom miejskim w osobie wiceprezydenta Jankowskiego. Widocznym znakiem tego uroczystego aktu będzie zmiana posterunków wojskowych, pełniących dotychczas straż przy Grobie na posterunki policyjne.

——oo——

PRZYDAŁOBY SIĘ TO WE LWOWIE.

Warszawa. 24. 3. (AW). Od kilku dni odbywa się w stolicy lustracja dorożek samochodowych, mająca na celu usunięcie dorożek szczególnie **zniszczonych i odrapanych.** Specjalna komisja zdyskwalifikowała już kilkadziesiąt taksówek, nakazując powtórne stawienie się po doprowadzeniu maszyn do porządku.

——oo——

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W GRODZISKU.

Warszawa. 24. 3. (AW). Wczoraj przed starostwem powiatu błońskiego, mającem swą siedzibę w Grodzisku, przyszło do **demonstracji tłumu bezrobotnych,** złożonego z kilkuset osób. Starosta przyjął delegację bezrobotnych, której oświadczył, że uruchomienie robót zależy od rządowej pomocy pieniężnej, która ma być niebawem przyznana.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 26 3 1926

Z TEATRU.

POLITYKA i MIŁOŚĆ

komedja obyczajowe w 4 aktach Józefa Rączkowskiego (w Teatrze Małym).

Lwów, 24 marca.

Dwa największe to motory ludzkich poczynań, na których nieomal spoczywają dzieje świata. Boć nie sprawiedliwość ani ład ani dobroć nie rządzi światem, ale właśnie **polityka i jej sojuszniczka miłość.** Jedna drugiej płata nieraz **tragiczne figle,** ale często wspierały się obie i rozstrzygały o losach narodów i państw. Od nieboszczki Kleopatry, poprzez Lukrecję Borgię, damski pokój w Cambrail, faworyty 18 wieku aż do pani Grabowskiej, pani Taillen z czasów rewolucji i do współczesnych żon demokratycznych ministrów w rodzaju pani Caillaux — zawsze obok polityki zwabiała mężów stanu inna niebezpieczniejsza gra — **kobieta i miłość.**

Oczywiście nie lepiej zdaje się jest **w demokratycznej wsi polskiej,** którą zna doskonale p. Rączkowski, jakoże z czynnego polityka i działacza stronnictwa przedzierżgnął się na komedjopisarza.

I skoro jego komedja nie wszystkim odpowie uznanym kanonom sztuki, skoro budowa jej nie we wszystkiem zadawala, a problem może nieporadnie narzuca się w 4 akcie aktualnością i niepotrzebnym morałem, który jest odskocznią od obrazka obyczajowego współczesnej wsi polskiej w stronę partyjnych haseł, to jednak na poglądy autora — nie zawsze zresztą nowe — **pisać się można** niejednokrotnie, a wprowadzone **typy uznać trzeba za bezwzględnie wierne i żywe.**

Rączkowski wprowadza nas do kancelarji wójta na wsi, rozsuwając przed nami **całą galerję figur politykujących** i intrygujących przeciw sobie, w czem oczywiście sprawy „sercowe“ niepoślednią odgrywają rolę. Doskonały jest akt drugi w chacie gospodarza Koziary, który dorobił się kiedyś w Ameryce i bardzo żywy akt trzeci, przedstawiający wiec w szkole z plastyczną ilustracją nurtujących wieś trosk i problemów. Akt czwarty — zbyteczny zupełnie — służy właśnie dla ukoronowania całości barwnej, wyżej wspomnianym „sensem moralnym“, który wypowiada nawrócony przez miłość wójt, głoszący zresztą nie bez **słuszności, ale i nie nowe poglądy, że dzisiejszy lud popełnia te same błędy, które ongiś szlachta** popełniała i że umiemy dla Polski umierać, a nie umiemy żyć!

Całość jest jednak mimo usterki zgrabna i **pulsująca** — co najważniejsza — **prawdziwem życiem.**

Główną zasługą faktu, że rzecz tę grano w Warszawie około 40 razy z rzędu i że u nas ma też **niezawodnie zapewnione powodzenie** na długi szereg wieczorów — to **gra artystów.** Miałem sposobność widzieć tę komedję w Teatrze Narodowym w Warszawie w doskonałej obsadzie i reżyserji i przyznam się, że obawiałem się, iż Teatr Mały — mimo naj-lepszych chęci nie będzie mógł podołać zadaniom, zwłaszcza, że duże znaczenie mają tu sceny ensemblowe i cały akt 3-ci zapełnia gra tłumu. Trzeba przyznać, że śmiała **impreza dyr. Czarnowskiego** nietylko nie zawiodła, ale **stworzyła rzecz nadzwyczajną** począwszy od oprawy sceny w stylową ramę o motywach ludowych, aż do najmniejszych szczegółów dekoracyjnych i zespołowych. **Lwia część zasługi** — to oczywiście w reżyserji **Solskiego,** który krzesał **tyle życia,** że się chwilami zapominało, że to scena, a nie rzeczywistość.

Główny zrąb komedji, dźwiga nie byle kto, bo dwoje najwybitniejszych artystów z zespołu warszawskiego: **Ordon Sosnowska i Solski.**

O Ludwiku Solskim tyle pisaliśmy w ostatnich czasach, że do poprzednich słów dorzucić chyba wystarczy, że stworzył **nowe arcydzieło: chłopa (Janosa)** — intryganta, wsiowego mądrala, który chce upiec 2 pieczenie, a obie „spala“. Do niezliczonej galerji typów tego wielkiego artysty przybywa nowy, dotychczas w jego repertuarze nieznany, będący jedną z wielu reinkarnacji tego fenomenalnego i wiecznie odmładzającego się **talentu.**

Głęboki pokłon złożyć wypada i po kilku latach Jej nieobecności we Lwowie przywitać należy najserdeczniej **Władysławę Ordon-Sosnowską** — drugi fenomen i jedna z największych artystek naszych. Kto pamięta Jej kreację w „Małym domku“ Rittnera, Krasawicę w „Bolesławie Śmiałym“, „Djablicę“ Schönherra „Kobietę bez skazy“ Zapolskiej, młodej w „Klątwie“ i cały szereg epizodów, aż do wspaniałej kreacji Katarzyny Świątkowej w komedji Rączkowskiego — ten naprawdę nietylko **zdumiewać się musi** tą bogatą skalą talentu, ale wdzięczność odczuwa dla Stwórcy, który stworzył tę artystkę dla rozjaśnienia sceny polskiej. A przytem artystka. która potrafi tak, jak Ordon-Sosnowska oddać **całą gamę kobiecości** od skrajnego realizmu do personifikacji greckiego symbolu, od miękkiego liryzmu do zgrzytów najbardziej dramatycznego i obłędnego akcentu bólu — musi być **kobieta niezwykła** i posiadać prócz talentu głębokie znawstwo duszy ludzkiej.

Zaiste najskrajniejszy prawicowiec i najbardziej stroniący od wsi arystokrata „nawróciłby się“ do niej, gdyby nitki wiejskiej polityki spoczywały w rękach takiej — jak Ordon-Sosnowska — Katarzyny, kiedy wygłasza sentencje niby od niechcenia, że „polityka to jest rzecz w kupie, a miłość we dwoje, a u wielkich państwa czasem we troje“ albo, że „kawaler — to człowiek niekompletny“. **Temperament** Sosnowskiej i wybuchy szczerego jej **humoru** w akcie 2, ożywić mogą najbardzie zaśniedziałego melancholika.

Z innych artystów na szczere uznanie zasługuje **Frączkowski,** za doskonały typ zamerykanizowanego chłopa i dyr. **Czarnowski,** za kapitalną pod każdym względem postać posła Jaworka. Epizody wypadły bez zarzutu, a niektóre, jak poseł Dr. Biedroń **Orzechowskiego** i Jopek (chłopa) **Helskiego-Kowalskiego** były wprost świetne. Doskonałym mądralą był **Zbrojewski,** bardzo dobrze zagrał niełatwą rolę wójta **Rygier.** Reszcie licznego zespołu, który trudno wyliczać (z **Łozińska i Sieniawska** na czele), należą się słowa rzetelnego uznania. Całość żyła i tętniła życiem pod cudownem zaklęciem Ludwika Solskiego.

Dyrektorowi **Czarnowskiemu,** za zgotowanie nam naprawdę artystycznej biesiady i za trud połączony z taką imprezą, należy się głęboka wdzięczność Lwowa.

J. Geszwind.

——oo——

Z SALI SĄDOWEJ.

Malwersanci kolejowi przed sądem.

Trzeci dzień rozprawy.

Lwów, 25 marca.

Przesłuchany na wczorajszej rozprawie czwarty oskarżony, Jan **Herman**, kasjer stacyjny, stoi pod zarzutem zdefraudowania **16.090 zł.** przy pomocy ś. p. Truszkiewicza i osk. Röhlicha.

Osk. **Herman**, podobnie jak jego koledzy z ławy oskarżonych, do **winy się nie poczuwa** i tłumaczy się tem, że za namową kontrolora kasy stacyjnej, ś. p. **Troszkiewicza**, pożyczył kuzynowi jego kwotę 25 miljardów marek na 1 miesiąc za odsetkami 8 procent miesięcznie. — Dla pokrycia braku tej sumy, **uzyskał od Röhlicha ad hoc siingowane kwity tymczasowe.**

Kuzyn Troszkiewicza pożyczki tej na czas nie zwrócił, więc osk. Röhlich i Herman **przez pełne 2 lata ukrywali ten niedobór**, wymieniając kwity dawniejszej daty na nowe.

W tem miejscu **prokurator odczytuje urywek listu napisanego przez ś. p. Troszkiewicza bezpośrednio przed samobójstwem.** W liście tym nazywa **Troszkiewicz Hermana swoim złym duchem, który go zapędził do grobu**, twierdzi, że od Hermana wyszła inicjatywa do popełnienia tej malwersacji. Troszkiewicz zapewnia, że do rąk Hermana wpłacił nietylko całą nieprawnie pożyczoną sumę, ale ponadto jeszcze 10 miljardów marek jako procent dla Hermana i Röhlicha.

Na tem zakończono przesłuchanie oskarżonych, poczem trybunał przystąpił do przesłuchania świadka Karola **Nachera**, naczelnika parowozowni.

Świadek **Nacher** stwierdza, że **jedynie współudział kasjera stacyjnego umożliwiał popełnianie tak wielkich nadużyć.** — Gdyby kasa stacyjna postępowała ściśle wedle obowiązujących instrukcji, praktyki Röhlicha musiałyby najdalej do miesiąca wyjść na jaw.

Do osk. **Röhlicha miał świadek ślepe zaufanie**, to też, gdy oskarżony wyznał mu, że w kasie ma braki, przypuszczał, że idzie o niewielką sumę i zgodził się na udzielenie mu kilkudniowej zwłoki dla wyrównania usterki, tembardziej, że Röhlicha znał jako człowieka majętnego. Gdy jednak dowiedział się, **że sprzeniewierzona suma sięga tak zawrotnej cyfry**, niezwłocznie uwiadomił o zaszłym fakcie dyrekcję kolejową. Natychmiastowe dochodzenia, przeprowadzone z ramienia dyrekcji przez urzędników pp. Kołodzieja i Stałowskiego, **spowodowały aresztowanie Röhlicha** i wskazanych przez niego wspólników.

Świadek zeznaje dalej, że w dniu obejmowania przez niego funkcji naczelnika parowozowni, znalazł klucze do kasy, które Röhlich agnoskował jako wtórniki swoich kluczy i wyraził przypuszczenie, że przy pomocy tychże okradziono kilkakrotnie jego kasę.

Z powodu pogrzebu ś. p. prof. Tilla przewodniczący zamknął rozprawę o godzinie 2-giej po poł.

Zamknięcie postępowania dowodowego nastąpi przypuszczalnie jutro. — **Wyrok zapadnie w piątek.**

JAK ZŁODZIEJKI JARMARCZNE OKRADŁY PRZEKUPKĘ?

Lwów, 25 marca.

Notowane złodziejki jarmarczne Marja **Danyłko**, Katarzyna **Rybak** i Stanisława **Nowakowska** skradły w maju ub. r. podczas targu na rynku, przekupce Józefie **Fuks** koszyk zawierający 600 złotych.

Sprawców tej kradzieży wskazała policji dobrowolnie osk. Nowakowska. Wszczęte dochodzenia wykazały jednak, że i donosząca brała w tej kradzieży czynny udział. — Wobec tego denuncjatorkę aresztowano i dziś stanęły wszystkie przed sędzią jednostkowym r. **Łyczkowskim**. — Celem wyświetlenia roli osk. Nowakowskiej, która stanowczo przeczy winie, sędzia rozprawę odroczył.

Piekielna awantura w komisarjacie policyjnym.

Lwów, 25 marca.

Dwaj robotnicy browarów: Jan **Peitzer** i Piotr **Zabłocki**, wywołali 14 b. m. na głównym dworcu kolejowym **wielką awanturę z pasażerami.**

Doprowadzeni z wielkim trudem do komisarjatu policyjnego, rzucili się na obecnych tam posterunkowych, **zupełnie zdemolowali urządzenie biurowe** i wyłamawszy barjerę, **rzucili się na dyżurnego komisarza, chcąc go pobić.** — Dopiero silna pomoc z zewnątrz zdołała wyratować policję z opresji i awanturników uspokoić.

Za czyn ten, skwalifikowany jako **gwałt publiczny**, stanęli dziś przed r. **Świerczyńskim**, który skazał obydwu po przeprowadzonej rozprawie na **1 miesiąc aresztu.**

Oskarżonych bronili adwokaci dr. **Sz. Weiss** i dr. **Halpern**, oskarżał prok. **Körber.**

O NAKŁANIANIE DO FAŁSZYWYCH ZEZNAŃ.

Przed r. **Świerczyńskim** odpowiadał dziś **za zbrodnie nakłaniania do fałszywych zeznań** ajent handlowy **P. Weinstock.**

W procesie, toczącym się przeciw oskarżonemu w Sądzie cywilnym, nakłonił tenże świadka Ewę **Diduch do złożenia fałszywych zeznań** na swoją korzyść.

Ze względu na małą wagę i niejasność zeznań rzekomo nakłanianego przez Weinstocka świadka, r. Swierczyński wydał **wyrok uwalniający.**

Oskarżonego bronił adwokat dr. **Sz. Weiss.**

REKOLEKCJE W BELWEDERZE.

Warszawa, 24. 3. (AW.) Po dwudniowych rekolekcjach przystąpił dziś do spowiedzi i komunji **cały szwadron przyboczny szwoleżerów Prezydenta Państwa**, z dowódcą swoim maj. **Radzyńskim** na czele. W tym samym czasie **odbył spowiedź i przyjął komunję Prezydent Państwa Wojciechowski.** Rekolekcje prowadzili **ks. biskup Gall i ks. Tokarzewski.**

WIDMO KRYZYSU GABINETOWEGO W RUMUNJI.

Bukareszt, 24. 3. (PAT.) Pisma donoszą, że **rząd poda się do dymisji w piątek**, o ile ustawa dotycząca ordynacji wyborczej **zostanie przyjęta we czwartek przez Izbę.** Gdyby ustawa została przyjęta w sobotę, wówczas rząd poda się do dymisji wieczorem tegoż dnia.

——oo——

† Sp. Ignacy Rosner

Lwów, 25 marca.

W Warszawie zmarł wczoraj jeden z najwybitniejszych publicystów polskich **ś. p. Ignacy Rosner**, naczelny redaktor „Nowego Kurjera Polskiego". ¶

Po ukończeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego wstąpił za czasów śp. ministra Madeyskiego **do austrjackiego ministerstwa oświaty**, w którem z czasem został szefem sekcji. Przed wojną zasiadał w parlamencie austrjackim i należał do wybitnych członków „Koła Polskiego".

Przez długie lata **był jednym z wybitniejszych współpracowników „Czasu".**

Po wojnie przeniósł się do Warszawy i stanął na czele **„Kurjera Polskiego"** i stworzył z tego pisma jeden z najpoważniejszych organów politycznych. Dzięki śp. Rosnerowi **był to jeden z najlepiej redagowanych dzienników polskich** i to na modłę europejską.

Przed dwoma miesiącami zespół redakcyjny ze śp. Rosnerem opuścił „Kurjer Polski", zakładając nowy dziennik pt. **„Nowy Kurjer Polski".**

Duszą „Kurjera Polskiego", a następnie „Nowego Kurjera Polskiego" był śp. **Ignacy Rosner**, który oddał się z całym zapałem i poświęceniem i pozostał do ostatnich chwil wiernym swoim ideałom. Wielką też zasługą zmarłego było to, że **wychował cały zastęp sił młodszych na niwie dziennikarskiej.**

Na tem miejscu wyrażamy serdeczny żal kolegom z „Nowego Kurjera Polskiego" z powodu nieodżałowanej śmierci jego kierownika.

Cześć pamięci zasłużonego dziennikarza!

*

Ignacy Rosner, urodzony **1 stycznia 1865** w Krakowie, syn profesora dra medycyny Antoniego **Rosnera**, ukończył Wydział prawny Uniwersytetu Jagiellońskiego i studjował następnie w **Lipsku i Berlinie.** W roku 1893 przeniósł się do Wiednia, gdzie objął stanowisko w ministerstwie oświecenia. Następnie pełnił obowiązki **zastępcy ministra dla spraw Galicji.**

Obrany na **posła** do **parlamentu wiedeńskiego**, reprezentował przez szereg lat okręgi **Rozwadów i Mielec należąc do stronnictwa konserwatywnego** a jednocześnie był **współredaktorem „Czasu".**

Przez gabinet Badeniego został **mianowany szefem biura prasowego przy prezydjum rady ministrów.** Na tym urzędzie pozostawał przez kilka lat.

W roku 1915 został **zastępcą komisarza rządu austrjacko-węgierskiego przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego.** W roku 1919 wstąpił do redakcji **„Kurjera Polskiego"** i objął redakcję naczelną tego pisma w tymże roku. W styczniu 1926 stanął na czele **„Nowego Kurjera Polskiego".** Osierocił żonę Zofię z Esterreicherów, trzech synów i córkę.

PREMJER SKRZYŃSKI WYJEDZIE DO PRAGI.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 24 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że premjer **Skrzyński uda się między 11 a 17 kwietnia do Pragi celem rewizytowania min. Benesza**, który przy sposobności swego zeszłorocznego pobytu w Warszawie zawarł z Polską szereg umów handlowych.

Obecnie parlament czeski umowy te ratyfikował. Przedmiotem narad w Pradze będą **ważne sprawy znaczenia ogólno - europejskiego.**

——oo——

UKŁAD ROZJEMCZY MIĘDZY AUSTRJĄ A CZECHOSŁOWACJĄ.

Wiedeń, 23. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady narodowej przyjęty został **układ rozjemczy pomiędzy Austrją a Czechosłowacją.**

——oo——

UCIECZKA GEN. FENGA Z PEKINU.

Pekin, 24. 3. (PAT.) **Marszałek Feng uciekł do Urgi** drogą powietrzną wraz z rodziną. Wojska gen. Fenga opuściły Pekin.

ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA W ŁODZI.

Warszawa, 24. 3. (AW.) Od pewnego czasu daje się zauważyć **ożywienie przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim**, dzięki czemu **liczba bezrobotnych zmniejsza się systematycznie.**

I tak w tutejszym okręgu **liczba bezrobotnych** dochodząca **58 tys.** z czego na Łódź przypada **45 tys. zmniejszyła się** w stosunku do poprzednich miesięcy **o 4,63 procent.**

——oo——

RZĄD CHAMBERLAINA UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Londyn, 24. 3. (PAT.) Po przemówieniu premjera Izba przystąpiła do głosowania nad wnioskiem Lloyd Georgea o wyrażenie **zaufania** dla **rządu. Rząd uzyskał** to **zaufanie** 189 **głosami większości.**

——oo——

NIEDOBÓR FINANSOWY W ANGLJI.

Londyn, 24. 3. (PAT). Jak wynika ze sprawozdania budżetowego za dobiegający do końca bież. roku — finansowy **niedobór wynosi około 18 miljonów funtów szterlingów.**

Życie na polskiem morzu.

Gdynia, w marcu.

Transport węgla przez Tczew, staje się rzeczą zupełnie realną. Konsorcjum zakontraktowało na razie w Hamburgu **jeden holownik i dwie** 600 tonowe **berlinki,** które są już w drodze i niebawem naładowane węglem wyruszą z Tczewa do Kopenhagi.

Statki naszej marynarki wojennej w liczbie pięciu opuściły wody przybrzeżne i prowadzą obecnie ćwiczenia na pełnem morzu.

Szkody w robotach portowych. Mimo wszystkich uspakajających wiadomości stwierdzić należy, że zastój w robotach wyrządził **w porcie poważne szkody.** Niedokończone oszalowanie mola, zostało w kilku miejscach obalone, **cementowa powierzchnia zmyta** przez fale. Obecne roboty, niezmiernie powolne, z trudem wyrównują te szkody. Na miejscu obiecują, że do dnia 15-go kwietnia, ustawiony zostanie jeden kran na nadbrzeżu.

Wybory w Gdyni. Gdynia oczekuje komisarza, który ma objąć zarząd spraw miasta, aż do ukonstytuowania się nowych władz. Czynniki miejscowe, dobrze obeznane ze stosunkami zwracają uwagę, że wybory do rady m. Gdyni przynieść mogą sporo niespodzianek, **robota bowiem agitacyjna, płynąca z Gdańska i Niemiec,** jest silna.

Bank Gospodarstwa Krajowego nie chce popierać żeglugi. Przedsiębiorstwo żeglugowe, które miało zorganizować linję polską Gdańsk—Gdynia—Hel, zwróciło się o pożyczkę do Banku Gospodarstwa Krajowego. Pomimo, że suma, o którą zabiegało przedsiębiorstwo, była bardzo nieznaczna, a gwarancje dawane przez nie zupełnie pewne, Bank Gospodarstwa Krajowego kredytu odmówił, gdyż **na takie cele,** jak się tłómaczy dyrekcja **wogóle nie zamierza pożyczać. (A. m).**

Z marynarki wojennej. Do portu w Pucku zawinęły z Gdańska : „Krakowiak", „Pomorzanin" i „Generał Haller". Statki te odbywają ćwiczenia na wodach polskich.

Dworzec towarowy w Gdyni. W dyrekcji kolejowej w Gdańsku odbył się przetarg na roboty ziemne przy dworcu towarowym i torach przetokowych do portu. Długość toru wynosić będzie około trzech kilometrów. **Dworzec stanie za Grzebówką** w stronie Chylonji.

W przetargu, do którego stawały trzy firmy polskie i dwie niemieckie utrzymało się Tow. Robót Inżynier. w Poznaniu, które buduje obecnie dworzec osobowy. Termin ukończenia robót wyznaczony jest na **1 lipca.**

——oo——

Nadużycia i oszukańcze manipulacje w Pow. Komendzie Uzupełnień przed sądem wojskowym w Przemyślu.

Komendant P. K. U. — Nisko skazany na rok więzienia i wydalenie z armji.

(Od naszego korespondenta):

Przemyśl, 23 marca.

Z pośród licznych rozpraw, które w ostatnich czasach odbyły się w tutejszym sądzie wojskowym, ostatnia, trwająca cały tydzień, zainteresowała bardzo żywo opinję publiczną, a zwłaszcza sfer wojskowych. Jako oskarzony stawał por. Stefan Barutowicz, były komendant P. K.U. Nisko. Prokuratura wojskowa zarzuciła mu szereg nadużyć i oszustw, popełnionych na tle asenterunkowym. Rozprawa, której bardzo umiejętnie i sprężyście przewodniczył ppłk. Dr. Giziński, wykazała, że oskarzony dokonał licznych nadużyć przy wydawaniu t. zw. allegatów do paszportów zagranicznych oraz że fałszował księgi urzędowe P. K U, Nisko, zmieniając w ten sposób stosunek na korzyść poborowych do służby wojskowej. Obrona oskarzonego nie zdołała obalić kompromitujących i niezbitych dowodów winy, wobec czego trybunał — po rzeczowych wywodach prokuratora, por. Burnatowicza i obronie adw. Dra Szurleja z Warszawy — uznał oskarzonego winnym zbrodni nadużycia władzy urzędowej i oszustwa w kilkunastu wypadkach i zasądził go na rok ciężkiego więzienia, orzekając równocześnie wydalenie z armji. Oskarzony wyroku nie przyjął. Trybunał zaś, zawiesiwszy nad nim areszt tymczasowy, z powodu zachodzącej możliwości ucieczki, oddał go natychmiast komendantowi więzienia w opiekę.

Ze względu na powtarzające się w ostatnich czasach, rewelacyjne wprost wykrywania nadużyć w Pow. Kom. Uzupełnień, powinny naczelne władze wojskowe nadzorcze otoczyć te niezwykle ważne placówki jak najczulszą opieką.

Przypomnieć bowiem i pamiętać należy, że sprawa nadużyć popełnionych w P. K. U. przez por. St. Barutowicza w Nisku z pewnością nie była i nie jest odosobnioną. Toteż prócz stałej i surowej kontroli bardzo wskazanem i na czasie, by było przystąpić do gruntownej reorganizacji działu wojskowego służby uzupełnień, która jak dotąd niestety bywa, i to coraz częściej, terenem licznych nadużyć i zbrodniczych matactw asenterunkowych.

BRAK LOTNIKÓW WOJSKOWYCH.

Warszawa. 24. 3. (AW). Wobec braku lotników wojskowych, Min. spraw wojskowych częściowo zmieniło rozkaz o nieprzyjmowaniu do służby czynnej oficerów rezerwowych, zezwalając na **przyjmowanie z rezerwy pilotów i obserwatorów oraz oficerów wszelkich rodzajów broni,** którzy pragną pełnić służbę w lotnictwie.

Okruchy.

PIOSNKA URZĘDNIKA.

(na melodję polonezu Ogińskiego).

Wnet opuścim ziemski padół,
w smętne się zmienimy mary,
byle pensje szły wciąż na dół,
byle w górę szły dolary.

Rusztowanie nosim w trudzie
gmachu państwa niezachwianie,
wygląd mamy więc jak ludzie,
których ślą na **rusztowanie**

Czem się trapi rząd? Czyż nie tem,
że nam źle? Nie krzyczym: rety,
z tych co państwa są **szkieletem,**
słusznie będą wnet **szkielety.**

Płac grudniowych nam nie trzeba,
tem się nikt nam nie przysłuży,
lepiej prędzej pójść do nieba,
niż przymierać z głodu dłużej.

Rząd z nas redukować gotów
trzecią część, lecz cóż to warte?
Smierć wybawi go z kłopotów,
redukując wprzód trzy czwarte

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 26. 3. 26.

Pan radca o konkursach.

Lwów, 25 marca.

Spotkałem dziś na ulicy emerytowanego radcę Przepiórkę, którego wesołe zwykle oblicze, wyrażało tym razem jakąś wewnętrzną rozterkę, czy też trapiącą go troskę duchową.

Ponieważ znałem tego człowieka z niefrasobliwego humoru, jakkolwiek miał dziwną manję wypisywania sążnistych nekrologów o swych zmarłych znajomych — zaintrygowany powodem jego duchowej depresji, przystąpiłem z normalnem i oklepanem zapytaniem : „Co słychać ?".

Radca popatrzył na mnie podejrzliwym wzrokiem, oglądnął się wokoło, wreszcie przemówił: „I pan się jeszcze pyta co słychać ? Herezje się dzieją w tej prasie i tyle. Robi pan zdziwioną minę? Niewiniątko! Jestem zbyt poważnym człowiekiem bym robił żarty, ale ja panie mam, na miły Bóg, dzieci! Zapewne że to tylko moja wina, ale proszę sobie wyobrazić, przychodzi do mnie niedawno syn mój, który chodzi do gimnazjum, i tak mówi: „Jak mi tato nie kupi rower, to zaraz piszę list z pełnem nazwiskiem do redakcji jakiego mam ojca tyrana. Minęły już czasy—mówi—kiedy młodzież po szkołach bito w skórę, dziś mamy prawo swobodnego wypowiedzenia się. Oto „ankieta!" zakończył, potrząsając w reku gazetą.

I cóż miałem robić, dla świętego spokoju, kupiłem rower na raty, bo jak żyję, nazwiska mego nie było wgazecie, za wyjątkiem, jak się nam raz Pipcia zgubiła. Ale na tem nie koniec. Przed paroma dniami przychodzi znów córka i powiada: „Tato, jest konkurs piękności, - ja muszę w nim brać udział. Com się natłómaczył i naprosił, nic nie pomogło. W niedzielę oglądamy dodatek a córka w bek. Patrzę, a obok córki jest fotografja naszego tłumoka, zezowatej Paraski, która pełni funkcję kucharki i pokojowej zarazem.

Wołam szturpaka i pytam: Parańka, co ty zdurniała? To jest przecież konkurs piękności, ta poco ty tam ten bohomaz posłała? A ona mi na to obrażonym tonem: „Pan tam mnie nie będzie sądził, bo takich znawców tam nie potrzeba, a pisali wyraźnie w gazecie, że żadna fotografja nie idzie do kosza! A co ja gorsza może od panienki? Zresztą jak się komu nie podoba, to se znajde inne miejsce". I trzasnęła drzwiami, jeszczem od żony dostał pucówkę, że ją pozbawię służą. Na dobitek dziś dyrektor szkoły zawiadomił mię że córkę będzie musiał ze swego zakładu wydalić, za niemoralne prowadzenie się, tak skwalifikował bowiem branie udziału w konkursach piękności.

I to wszystko na moją biedną głowę.

To znowu dowiaduję się, że jakaś gazeta umieściła konkurs na trzy pytania:

1. „Kto jest najzłośliwszą kobietą we Lwowie ?".
2. „Kto jest najniebzpieczniejszym uwodzicielem ?".
3. „Kto jest najgorszym profesorem ?".

„No i powiedz pan. czy to nie czysty szkandał ?".

„Jeszcze pierwsze pytanie to bym darował, bo przynajmniej żona zrobiła się przyjemna obecnie, ale to drugie pytanie — panie, ja się boję na Akademickiej pokazać, bo djabeł nie śpi, a człowiek nieprzyjaciół ma dosyć, chodzę ukradkiem zaułkami, a w Piekiełku to już pięć dni nie byłem", z żalem wywnętrzał się radca dalej.

„Ot umartwienie, a wszystkiemu winne wasze przeklęte konkursy".

Albo to trzecie pytanie, ta to bolszewizm czysty, mówił mi syn, że profesorowie przynoszą uczniom cukierki i czekoladę do szkół, byle ich tylko załagodzić, a jeden od angielskiego to nawet pozwolił łamać sobie nawzajem ręce i nogi na godzinie, zamiast języka na angielskich tłumaczeniach.

Te wasze kupony ulgowe też mi wyrywają parę złotych dziennie. Przedtem żona mówiła, że nie pójdzie do kina, bo drogo, a teraz mówi, że taka okazja nie trafi się jej do śmierci.

A to wszystko przez te gazety. Jeden jest moim zdaniem mądry konkurs, ale tego żadna gazeta nie zechce umieścić zapewne: „Ogłosić konkurs, kto zgadnie, kiedy Radę miejską wreszcie djabli wezmą, i kiedy skończą się rządy kooptowanych u Neusarka radnych, którzy niedługo obłożą podatkiem na bezrobotnych używalność podziemi lwowskich apartamentów". Zakończył swe wywody, żegnając się ze mną, uciemiężony przez los i gazety, nieszczęsny radca Przepiórka.

Ja zaś w duchu sobie pomyślałem, że nad tym ostatnim proponowanym przez radcę konkursem, powinien rząd poważnie się zastanowić, i bodaj czy go faktycznie „sans concours" nie ogłosić. **Aka.**

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 24 marca.

Ku czci Józefa Piłsudskiego. We czwartek odbył się uroczysty capstrzyk z muzyką „Harmonji" kolejowej z okazji imienin marszałka Piłsudskiego. W sobotę urządził uroczystą akademję w sali teatralnej Związek Legjonistów Polskich. Na program złożyły się oprócz przemówienia i koncertu komedja Zbigniewa Orwicza „Jego Kapralska Mość", odzwierciadlająca epokę walk Legjonistów o niepodległość Ojczyzny.

Wizytacja garnizonu. W środę przybył do Stanisławowa Dowódca O. K. VI. gen. Sikorski na inspekcję tut. garnizonu, W czwartek odbyła się defilada garnizonu.

Tajemniczy zamach. Zeszłego tygodnia jechał pociągiem z Chodorowa do Stanisławowa stolarz kolejowy Józef Horodyński i w czasie podróży nawiązał rozmowę z jakimś osobnikiem, który go „potraktował" papierosem o dziwnej woni. Czując że traci przytomność, wyszedł na korytarz wozu, lecz wtedy nieznany towarzysz podróży rzucił się na Horodyńskiego i zrabował mu portfel, poczem strącił swą ofiarę na przystanku Bołszowce z wozu kolejowego.

Narodowe parki przyrody na pograniczu polsko-czechosłowackiem. Na ten temat wygłosił dnia 28 bm. odczyt dr. Walery Goetel, profesor Akademji górniczej w Krakowie i przewodniczący komisji delimitacyjnej polsko- czechosłowackiej a to staraniem tut. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Walne Zgromadzenie Związku pracowników miejskich odbyło się w niedzielę dnia 21. bm. Po sprawozdaniu przewodniczącego Dra Silberbacha z czynności Zarządu za rok 1925 i ze zjazdu ogólno krajowego pracowników miejskich w Warszawie, uchwalono m. in. budżet na rok 1926 i rezolucje z powodu niesłusznie zastosowanej redukcji płac. Uchwalono (zgodnie ze wskazówkami Centralnego Związku warszawskiego) domagać się zwrotu potrąconych kwot, wypłacenia wskaźnika drożyźnianego za styczeń i luty br. i stosowania ruchomej skali płac i postanowiono przy zbliżających się wyborach sejmowych głosować tylko na tych kandydatów, którzy przyrzekną i dadzą gwarancję, że będą zawsze i wszędzie bronili dobrze nabytych praw pracowników miejskich.

Ze szczupłych funduszów Związku uchwalono wypłacić odpowiednią subwencję dla komitetu bezrobotnych umysłowo pracujących i stworzyć wreszcie miejscową „Kasę pożyczkową" dla pracowników miejskich, wreszcie wybrano na rok 1926 Zarząd w skład którego m. i. weszli Dr. Silberbach (przewodniczący), Wieliczko (sekretarz), Ziemiak (skarbnik) i dyrektor Lewicki (wydziałowy). **Is.**

——xx——

Z procesu Mateottiego.

Zeznania Rossi'ego.

Lwów, 24 marca.

W prasie wiedeńskiej pojawiły się niedawno zeznania samego Rossiego, niegdyś szefa prasowego faszystów, które na cały proces Mateottiego rzucają ponure światło. Rossi twierdzi, że winę pośrednią ponoszą Dumini i Marinetti a może i Volpi, jednakże głównym winowajcą jest sam Mussolini.

Dumini był jego benjaminkiem. Mussolini podarował mu swoją fotografję ze sążnistym podpisem i Mussolini mianował go szefem faszystowskiej czrezwyczajki. Mussolini używał go do wykonywania zamachów. Ten sam Mussolini zamawiał także zamachy u Albino Volpi'ego i bronił go w procesie o zamordowanie socjalistycznego robotnika, Rossi przypomina, że w czasie swego pobytu w więzieniu napisał do rządu trzy memorjały, które znikły gdzieś w archiwach. W trzecim memorjale Rossi zamieścił 37 oskarżeń przeciw Mussoliniemu i innym przewódcom partji faszystowskiej. Na poparcie swych zarzutów powołuje Rossi na świadków najwybitniejszych mężów.

Proces obecny w Chieti został zainscenizowany w celu uspokojenia opinji publicznej. Sprawiedliwość w Chieti wystąpi zapewne w w czarnej koszuli i jest nadzieja, że wybranym kozłom ofiarnym włos z głowy nie spadnie. Trudno całą surowość prawa stosować względem przyjaciół, którzy w faszystowskim zapale posunęli się za daleko i niechcąco wyrządzili Mussoliniemu niedźwiedzią przysługę.

Cóż zresztą w tem dziwnego. Przecież Lenin dla dobra „idei" także wieszał, strzelał i skazywał na katorgę. Lecz Lenin przynajmniej przyznawał się otwarcie, że każda rewolucja wymaga krwi i to krwi w 10 procent niewinnej. Tragifarsa sądowa w Chietti tą tezę tylko potwierdzi.

——xo ox——

Wiadomości z kraju.

× **Rocznica Wrześni.** Staraniem burmistrza Sołtysiaka, zawiązał się w Poznaniu komitet, celem uczczenia 16 maja b. r. uroczystości z okazji **25-lecia** strajku szkolnego we Wrześni. Po mszy polowej wyruszy 16 maja **pochód przed gmach ówczesnej szkoły,** gdzie nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Następnie odbędzie się uroczysta akademia, poświęcona jubileuszowi.

× **„Wawel" na Pomorzu.** Przeznaczony do sali sejmowej olbrzymi obraz prof. Wodzinowskiego „Dzień Zaduszny w katedrze wawelskiej", w objeździe po większych miastach Rzeczypospolitej, przybył na Pomorze. W niedzielę 28 b. m. w południe w Muzeum miejskiem w Grudziądzu, na uroczystem otwarciu wystawy, poeta Kazimierz Kalinowski, wygłosi fantazję historjozoficzną pt. „Legenda Wawelu", która poprzednio w Bydgoszczy i Poznaniu sprawiła wrażenie nadzwyczajne.

× **Walny zjazd harcerstwa polskiego** odbędzie się w Krakowie 10 i 11 kwietnia b. r.

× **Za oszustwa kolejowe,** dokonane w Krakowie, skazał tamtejszy sąd karny **kasjera** Bolesława Beera **na 5 miesięcy, likwidatora** Marjana Kozłowskiego **na 4 miesiące,** a likwidatora Adama Knapczyka **na 2 miesiące** ciężkiego więzienia. Oskarżeni wystawiali przez kilkanaście miesięcy **sfingowane listy płatnicze.**

——oo——

Kurjer filmowy.

Zwracamy uwagę na numer świąteczny, który wyjdzie z powiększonym, specjalnym dodatkiem filmowyn, a zainteresowane dyrekcje kinoteatrów, mogą do 31 b. m. nadsyłać materjał reklamowy z zastrzeżeniem miejsca, które uwzględniać będziemy w miarę kolejności zgłoszeń.

—o—

Że istnieją haremy wypełnione odaliskami, o tem wszystkiem wiadomo, ale o istnieniu **„Haremu mężów"**, przekona nas dopiero komedja o niniejszym tytule, z amerykańskim **Maxem Linderem, Griffinie'em i Bebe Daniels w** głównych rolach, która będzie w czasie **Świąt Wielkanocnych** wyświetlana w **Koperniku i Marysieńce.**

Od dziś idzie w Lwie **„Szał miłosny"** z fascynującą **Lyą de Putti,** która jest ośrodkiem pożądania otaczających ją mężczyzn w tym tchnącym przerafinowanym erotyzmem dramacie.

Ponadto świetna amerykańska komedja w 6 aktach p. t. **„Spadkobiercy wuja Karola".**

W kinie **„Kopernik"** eksperymentalny dramat, o nieprawdopodobnej technice, kręcony z narażeniem życia operatorów, zapomocą dzwonów **Wiliamsona,** na dnie morskiem. **„Tajemnica dna morskiego"** jest naprawdę rewelacją wydartą głębinom oceanu, przez niedyskretne oko kamery fotograficznej, dla której nie istnieje żadna granica niemożliwości.

MORDOWNIA CZY KINO?

Kino „Pasaż" nie miało nigdy pretensji, co do wytworności odwiedzającej go publiczności, gdyż z dawien dawna było środowiskiem i randez-vous złodziejsko - nożowniczego światka Lwowa.

Najlepszym tego dowodem było onegdajsze **zajście, przypieczętowane krwią,** (co zostało zresztą zanotowane przez kronikę policyjną), gdzie rozwydrzony **apasz pchnął w kinie swego przeciwnika nożem w bok.**

W każdym razie za małą przyjemność uważać trzeba utrzymanie **tak miłej a dotkliwej pamiątki,** w czasie oglądania choćby najbardziej **sensacyjnych i kryminalnych dramatów,** na których kształcą się w sposób praktyczny, przyszli adepci kunsztu bandyckiego.

Kino „Pasaż" w zupełności ubiegać się może o **miano Uniwersytetu** z trzema fakultetami: złodziejskim nożowniczym i bandyckim zarazem.

TAJEMNICA DNA MORSKIEGO.
(Kino „Kopernik")

Tytuł nie mija się bynajmniej z treścią filmu, gdzie akcja toczy się w przeważnej części na dnie oceanu, wśród niedostępnego dla oka zwykłego śmiertelnika, królestwa Neptuna. O skarb ukryty na dnie walczy dwóch ludzi, mając przeciwko sobie wspólnego przeciwnika, groźną naturę, która zazdrośnie strzeże powierzonej sobie tajemnicy.

Widzimy więc walkę, jednego z bohaterów dramatu, z lotnym podmorskim piaskiem, który go omal co nie pochłonął, drugi pada zaś ofiarą żarłocznego rekina.

Zdjęcia z łodzi podwodnej, torpedowanie, składają się na szereg interesujących i nieszablonowych efektów tego obrazu.

Ponadto doskonała dwuaktowa komedja amerykańska p. t. „Proszę mię aresztować!"

——xo ox——

Kurjer literacki.

„Ukazał się 12 Nr. Bluszczu. Na bogatą treść numeru składają się artykuły Jankowskiej-Orynżyny. — „Jakich nam trzeba herosów", M. Czapskiej „O kobiecie francuskiej", K. Muszałówny „O boskiej Zuzannie" i t. d. W dziale literackim czytamy wiersze Lucjana André, piękny przekład powieści Kiplinga, groteskę Magdaleny Samozwaniec, studjum o Joannie d'Arc Z. Zawiszanki i t. d.

Podnieść należy piękną szatę zewnętrzną pisma i bogaty dział wskazówek praktycznych ładnie ilustrowany".

„List polski" Hermana Sternbacha, umieszczony w ostatnim numerze berlińskiego czasopisma „Die Literatur", przynosi doskonale skreśloną charakterystykę twórczości Reymonta, barwne sprawozdanie z polemiki literackiej o „Pana Tadeusza" i Przedwiośnia", z aktualnej literatury pamiętnikowej, odnoszącej się do najnowszych dziejów Polski, jakoteż z literatury pedagogicznej, będącej wyrazem dążeń do nowej szkoły. Z literatury pięknej podaje Sternbach — między innemi — bardzo pochlebną ocenę „Domu nad łąkami" Zofji Ryger-Nałkowskiej. — „Listy polskie" Sternbacha, stale drukowane w czasopiśmie berlińskiem, dają żywy, świetnie redagowany przegląd ruchu literackiego i umysłowego w Polsce.

„Przyroda i Technika", miesięcznik poświęcony naukom przyrodni czym i ich zastosowaniu, wydawany staraniem Pol. Tow. Przyr. im. Kopernika, Lwów, Czarneckiego 12, Zeszyt 3 r. 1926 przynosi: Artykuł prof. **J. Muszyńskiego:** O środkach organoterapeutycznych, dr. E. Epstera: Symbioza bakteryj z człowiekiem, L. Sadzyńskiego: Herbata, jej skład chemiczny i działanie. Poza tem zawiera „Przyroda i Technika" szereg wiadomości o postępach wiedzy przyrodniczej i technicznej, przegląd książek, czasopism i ruch naukowego oraz słowniczek terminów naukowych. Całość utrzymana na poziomie przystępnym dla średnio wykształconego czytelnika zasługuje na uwagę sfer interesujących się naukami przyrodniczemi i technicznemi.

Ze świata.

† **Conan Doyle** przybywa do Wiednia, gdzie wygłosi szereg odczytów o **spirytyzmie.**

† **Wymordowanie całej rodziny.** W Aulfingen w Niemczech, wymordował ajent handlowy Haller całą swoją rodzinę, a to żonę i 3 dzieci, następnie **zastrzelił się.** Powodem rozpaczliwego czynu była **nędza ostateczna.**

† **Wynalazca wielkich pancerników** zwanych „dreadnoughtami" Filip Watts, zmarł w Anglji.

† **Pola Negri** ufundowała polską szkołę i kościół w Los Angelos.

† **Księżna rosyjska - wróżbiarka.** Księżnę Anastazję Wołkońską skazał sąd w Żytomierzu na 3 lata więzienia **za uprawianie wróżbiarstwa** z którego staruszka od czasu rewolucji utrzymywała siebie i swą rodzinę.

Krytyczny dzień koalicji rządowej.

Obrady przewódców stronnictw koalicyjnych nie dały pozytywnego rezultatu.

Wywiady sprawozdawcy „Kurjera Lwowskiego“ z premjerem Skrzyńskim i posłami Witosem i Markiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 marca.
Godz. 23.30.

W Prezydjum Rady ministrów zebrali się dziś o godz. 18-tej **prezesi klubów** parlamentarnych stronnictw koalicji rządowej, a to pp.: **Głąbiński** (Z. L. N.), **Chaciński** (Ch. D.), **Witos** i **Dębski** (Piast), **Popiel** (N. P. R.), **Marek** i **Niedziałkowski** (P. P. S.). Na posiedzenie to przybył również zaproszony Marszałek **Rataj**. —

Obrady, które trwały trzy godziny, nie dały na razie pożądanego wyniku, t. zn. **nie doprowadziły do ujednostajnienia poglądów stronnictw koalicyjnych** w sprawie ustalenia poszczególnych pozycji budżetowych.

Jak oświadczył Waszemu korespondentowi poseł Witos — **„koalicja została na razie uratowana, lecz nie wiadomo, na jak długo“.**

Premjer Skrzyński, do którego zwrócił się Wasz korespondent z prośbą o wyjaśnienie sytuacji, oświadczył, że **istnieje wyjście z obecnej sytuacji.**

Na pytanie, ile jest **prawdy w pogłoskach o mającem nastąpić przesileniu gabinetowem**, oświadczył:

„Co pewien czas, co miesiąc, co **dwa tygodnie pojawiają się pogłoski o przesileniu gabinetowem.** Pogłoski te pojawiły się w **styczniu, w lutym a następnie w marcu i pojawiają się one i teraz. O przesileniu będzie jednak można mówić naprawdę dopiero wtedy, gdy wiadomem będzie, chociażby w przybliżeniu, jaki będzie rząd późniejszy“.**

Poseł **Marek** (P. P. S.) oświadczył Waszemu korespondentowi, że **klub jego nie ustąpi od postulatu przywrócenia ruchomej stawki płac dla funkcjonarjuszy państwowych.** Ostateczną decyzję klub P. P. S. powezmie jutro na posiedzeniu wspólnie z Cen. Kom. Wyk.

Powrót Marsz. Piłsudskiego do armji jest jednym z postulatów PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 marca.
Godz. 1.30.

Klub P. P. S. powziął uchwałę, postanawiającą **domaganie się przywrócenia mnożnej urzędniczej, zaniechania mechanicznego sposobu redukcji i etatów, wydatnego wzmożenia akcji budowlanej przez wyasygnowanie odpowiednich kredytów oraz zaniechania samowoli administracyjnej na kresach.** Ponadto klub P. P. S. domagać się będzie **redukcji czasu służby wojskowej** oraz **powrotu do armji Marszałka Piłsudskiego, jako jedynego generała, mającego wielkie poparcie moralne społeczeństwa, umożliwiające przeprowadzenie realnych postulatów oszczędnościowych w wojsku.**

Na dziś przed południem premjer Skrzyński zwołał **posiedzenie Rady Ministrów**, które zająć się ma rozpatrzeniem art. 2 **prowizorjum budżetu**, traktującego właśnie o poborach urzędniczych.

Z. L. N. nie myśli desygnować innego ministra skarbu.

Oświadczenie p. Głąbińskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 marca. Godz. 1.30.

Prezes klubu Z. L. N. poseł **Głąbiński** w obszernym wywiadzie udzielonym prasie oświadczył m. in., że **sytuacja finansowa Państwa nie daje powodu do uwzględnienia postulatów stronnictw robotniczych, gdyż niedobór miesięczny wynosi 20 miljonów złotych.**

Związek Ludowo Narodowy na wypadek wycofania się min. Zdziechowskiego **nie myśli desygnować na to stanowisko innego kandydata, gdyż woli aby te stronnictwa, które do tego doprowadzą wzięły na siebie kłopot wyszukania „cudotwórcy** skarbowego“.

——xo ox——

Gorszące awantury w Sejmie.

Wywołał je poseł endecki Dobija.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 marca.
Godz. 1.30.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu w czasie dyskusji nad sprawozdaniem **komisji dla badania więzień**, doszło do **gorszącego skandalu**, który wywołał **endecki poseł Dobija**, znany ze swoich awanturniczych występów.

Oto w czasie **przemówienia posła komunistycznego Prystupy, p. Dobija wpadł na trybunę, a potrąciwszy mowcę, wydarł mu trzymane w rękach papiery i podarł je.**

Przewodniczący wicemarszałek **Pluciński przywołał p. Dobiję do porządku** z zapisaniem do protokołu.

Poseł **Rudziński** w imieniu całej lewicy zabrał głos i oświadczył, że **wymiar kary jest zbyt łagodny i wniósł o wykluczenie p. Dobiji z 3 posiedzeń.** Wicemarsz. Pluciński sprzeciwił się temu ze względów formalnych; wówczas p. Rudziński wniósł **o wyrażenie votum nieufności wicemarszałkowi Plucińskiemu.**

Zwołano konwent seniorów, na którem pewne szczegóły zajścia zostały wyjaśnione.

Wicemarszałek Pluciński oświadczył po otwarciu posiedzenia, że **wyklucza p. Dobiję z 3 posiedzeń,** zaś **poseł** Rudziński **cofnął swój wniosek o wyrażenie votum nieufności** wicemarszałk. Plucińskiemu.

——oo——

Lwowski Komitet Obywatelski Pomocy głodnym i bezrobotnym

zwraca się niniejszem z prośbą do Szan. Właścicieli i Administratorów realności, by zechcieli przesłane Im listy składkowe Komitetu, wraz z zebraną gotówką złożyć NAJPÓŹNIEJ DO DNIA 8-go KWIETNIA b. r. w swoich Komisarjatach dzielnicowych.

Dr. Jan Poratyński, Przewodniczący Komitetu. — Jan Wasung, Przewodniczący Sekcji Finansowej. Dr. Stefan Uhma, Skarbnik. — Stanisław Rogoż, Sekretarz.

Herriot-Poincaré.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 24 marca.

W Paryżu mówią o nowej kombinacji **Herriot - Poincare. Herriot objąłby prezesurę gabinetu i tekę spraw zagranicznych, Poincare zaś ministerstwo finansów.**

——oo——

Wyrok w procesie morderców Matteottiego.

Chieti, 24. 3. (PAT.) Na dzisiejszej porannej rozprawie o zabójstwo Matteottiego obrońca szofera Malakria, adwokat **Vecchini** wykazywał, że **klient jego nie może bezwarunkowo być odpowiedzialny za to, co się działo wewnątrz samochodu.**

Odczytywanie aktu oskarżenia zostało zakończone. **Prokurator gegenralny oświadczył, że cofa oskarżenie skierowane przeciw szoferowi Malakria,** poczem odpowiadał rozmaitym mówcom stwierdzając ponownie **odpowiedzialność ciążącą na Duminim, Volpim, Violi i Poveromo.**

Chieti, 24. 3. (PAT). Po przemówieniu Farinaciego, który wygłosił obronę Duminiego, sąd udał się na naradę, poczem ogłosił **wyrok, na podstawie którego Dumini, Volpi i Voveroomo skazani zostali na 5 lat, 11 miesięcy i 20 dni więzienia, dożywotnią utratę praw obywatelskich i zwrot kosztów sądowych.**

Oskarżeni Malakria i Violi zostali uwolnieni. Skazanym zawieszono wykonanie kary na 4 lata.

——oo——

Wiadomości telegraficzne.

= **Kredyt włoski dla Rosji.** Z Rygi donoszą, że poseł włoski zaproponował rządowi rosyjskiemu **kredyt 100 miljonów rubli,** na kupno maszyn i automobilów włoskich. Rząd rosyjski przyjął tę propozycję.

Kupony „Kurjera Lwowskiego“ do kin lwowskich.

Każdy kupon „Kurjera Lwowskiego“ uprawnia do nabycia dwóch biletów ze zniżką 50%, ważny tylko na dzień bieżący.

Codziennie 12 kuponów.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„APOLLO“
1 miejsce i balkon 1·50 zam. 3 zł.
II „ „ 1·— „ 2 „
Ważny na I seans dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„PALACE“
1.50 zam. 3 zł. na balkon
1·— „ 2 „ rezerwowe
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„MARYSIEŃKA“
1·50 zam. 3 zł. do loży
1·— „ 2 „ I miejsce
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„KOPERNIK“
1 zł. zam. 2 zł. rezerwowe
1·50 „ 2·50 na balkon
Ważny tylko na I seans dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„L E W“
1 zł. zam. 2·50 na rezerw.
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„FATAMORGANA“
80 gr. zam. III miejsce na I
1·20 „ „ II „ „ fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„CHIMERA“
80 gr. zam. 1·60 na balkon
Ważny na I seans dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„UCIECHA“
60 gr. zam. 1·20 I miejsce
80 „ „ 1·60 rezerw.
1 zł. „ 2 zł. fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„NOWOŚCI“
80 gr. zam. 1·60 na fotele
Ważny na I seans dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„W A N D A“
1 zł. zam. 2 zł. na fotele
Ważny na wszystkie seanse dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„S F I N K S“
60 gr. zam. 1·20 na I miejsce
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„GRAŻYNA“
80 gr. zam. 1·60 na fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 25 marca.

KRONIKA.

MARZEC
25
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Zwiastowanie NPM gr.-kat. Fteofana isp.

Jutro: rzym.-kat. Emanuela, gr.-kat. Nykyfora.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Sułkowski“ Debiut Wł. Surzyńskiego.

Piątek „Janek“ „Verbum Nobile“ z udziałem M. Sowilskiego.

Sobota 3·30 pop. „Dzikus“. Ceny zniżone popoł.

Sobota 7·30 wiecz. „Trubadur“ z udziałem M. Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Marjetta“.

Piątek „Szelmostwa Skapena“ Premjera.

Sobota o 3·30 pop. „Medaljon Prababki“. Ceny zniżone popoł.

Sobota 7·30 wiecz. „Szelmostwa Skapena“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Piątek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość. występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Świat i jego pokusy“.

Apollo: „Świat bez kobiet“.

Chimera: „Tylko Ona“.

Fatamorgana: „Sto tysięcy mil pościgu“.

Grażyna: „Pająki Paryża“.

Kopernik: „Tajemnica dna morskiego“ „Ja Pana aresztuje“.

Lew: „Szał miłośny“.

Marysienka: „Żona dwóch mężów“ ilustracje „Przeklęty człowiek“ ze śpiewami.

Nowości: „Dwie Przysięgi“.

Sfinx: „Ręce Orlaca“.

Uciecha: „Harry Peel“ ze „Śmiercią w zawody“.

Wanda: „Dziki Cowboy“ „Walka o brylant“.

——oo——

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

——oo——

— **Teatr Wielki** daje dziś po raz ostatni na wieczorowe przedstawienie, arcydzieło dramatyczne Stefana Żeromskiego: **„Sułkowski“**. W dzisiejszem przedstawieniu w tytułowej roli Sułkowskiego, debiutować będzie adept sztuki scenicznej, Władysław **Surzyński**, uczeń reżysera p. Łyteckiego.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś operetkę, **„Marjetta“**, która dobiegając już jubil. liczby 50-ciu przedstawień, nie przestaje wciąż zapełniać widowni.

— **„Szelmostwa Skapena“**, słynna komedja — farsa Mollera, ukaże się po raz pierwszy jutro, w piątek, na scenie Teatru Nowości.

— **„Serce Matki“** albo **„Przygody Tomcia Palucha“**, baśń sceniczna dla dzieci H. Zbierzchowskiego, ukaże się po raz pierwszy w niedzielę 28 b. m. — jako przedstawienie dla dzieci — punktualnie o godz. 6·30 wieczorem.

Na niedzielną premjerę miejsca prasowe są ważne.

— **„Jenufa“**, głośna opera znakomitego kompozytora czeskiego, L. Janaczka ukaże się poraz pierwszy w Teatrze Wielkim we wtorek przyszłego tygodnia.

— **Kasa miastowa teatrów miejskich z dniem 1. kwietnia** mieścić się będzie przy pl. Halickim 15. gmach Banku Hipotecznego — Wagony sypialne — gdzie już od dnia 28 bm. rozpoczyna się przedsprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne.

— **Koncert w Ognisku Oficerów.** W sobotę, 27 b. m. o godzinie 20-tej odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. Fredry l. 1 — koncert pod artystycznem kierownictwem p. Romualda Cyganika, art. opery lwowskiej. Przy fortepianie majorowa Szulman-Szymonowiczowa Jadwiga. Obowiązkowy strój wizytowy. Karty wstępu wydaje kancelarja Ogniska w godzinach wieczornych.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

nową niespodziankę świąteczną zgotowano niektórym funkcjonarjuszom

— — — — — — — — — —

niebawem już ulegną redukcji urzędnicy monopolu tytoniowego w Winnikach, a więc ci którzy najwięcej ucierpieli w czasie wielkiej wojny, potem walk polsko-ukraińskich i walk z bolszewikami. Fabryka winnicka była perłą naszego monopolu, wyrabiała najlepszy tytoń, nikt tam nic kradł i dlatego w niej się redukuje. Nowe więc dziady zaczną się boleśnie włóczyć po Winnikach i Lwowie. Druga redukcja uciesży bardzo złodziei, tyczy się bowiem policji. Td rząd widocznie wychodzi z zasady, że i tak nie może sobie dać rady ze złodziejami utytułowanymi, na najwyższych stanowiskach, więc niema sobie co zaprzątać głowy marnymi złodziejami kieszonkowymi, mieszkaniowymi i sklepowymi. Te biedaki muszą też z czego żyć — zresztą niech się ludzie sami pilnują. Niebezpiecznie będzie chodzić wieczorami po ulicach? To nie chodzić tylko siedzieć w domu! Mniej będzie wiarołomstwa i obrazy boskiej. Z tego widać, że ta redukcja będzie nawet... korzystna. Nie są znów tacy głupi ci, którzy wydają nakazy tych redukcji. Z czego będą żyć ci zredukowani? Eeee!!..

rrr.

——oo——

— **Dawno niewidziany sukces we Lwowie** zdobyła sobie w Teatrze Małym „Polityka i miłość“. Doskonała reżyserja mistrza Solskiego sprawiła, iż wszyscy bez wyjątku artyści stanęli na wysokości zadania a już entuzjazm ogarnął szczelnie wypełnioną widownię podczas gry niezrównanej Ordon-Sosnowskiej, która zbierała oklaski przy otwartej scenie i którą ustawicznie wywoływano oraz w scenach, kiedy zjawiał się genjalny Solski. Akt trzeci z kapitalnym wiecem ludowym był prawdziwym koncertem. Obok Solskiego gorąco oklaskiwano dyr. Czarnowskiego, Orzechowskiego, Helskiego-Kowalskiego, Zbrojewskiego i innych. Wielki sukces zdobył sobie również dyr. Frączkowski świetnie zagraną rolą chłopa z Ameryki. Nowe dekoracje i śliczne obramienie sceny w stylu ludowym dopełniały artystycznej całości, która wywarła wielkie wrażenie.

— **Zgłoszona odzież dla dzieci bezrobotnych**: Kosyczynowa 21 sztuk odzieży, Mayerowa 2, Stefanja Neymanowa 2, Polaczkowa 6, N. N. 5, kapitan Szczepański 10, Kamocha 2, Dziewońska 28, Żuhotyńska 1, Arnoldowa 2, Töplitz 40 m. na bieliznę i ubranie.

Codziennie od godz. 11—1 można składać odzież dla dzieci bezrobotnych w komitecie obywatelskim Polek plac Halicki 10 I p.

— **Posiedzenie Rady miejskiej, odbędzie się w czwartek 25 b. m.** o godzinie 18-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. **Porządek dzienny:** Sprawa kupna realności Rynek 4; Sprawa regulacji ul. Nikorowicza; Sprawa regulacji ul. Częstochowskiej; Zamknięcie rachunkowe M. Z. E. za rok 1924.

— **Uroczysty obchód ku czci Bernarda Goldmana**, powstańca, posła na Sejm, członka Rady miasta Lwowa, pioniera myśli polskiej wśród ludności żydowskiej, dla uczczenia jego pamięci i złożenia hołdu idei, której służył, odbędzie się w **niedzielę**, 28 b. m., z następującym programem: O godzinie 10.30 nabożeństwo w świątyni postępowej przy ulicy Żółkiewskiej. Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie zmarłego. O g. 12-tej w poł. uroczysta Akademja w sali Rady miejskiej. — **Prezydjum Komitetu Obchodowego:** prof. dr. **Adolf Beck**, dr. **Bruno Blumenfeld**, dr. **Walerjan Serbeński**, dr. **Salomon Ruff** i **Dawid Berlas**, jako sekretarz Komitetu.

Z targu.

Lwów, 25. marca.

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—35 gr., 1 kg. masła 5—6·80 zł. 1 kg. sera 1·40 zł.

Jaja po 13—15 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—12 gr., buraków 20 gr., marchwi 30 gr., cebuli 50—70 gr. kapusta po 10—30 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 80 gr. do 2 zł. zł. cytryny po 10—15 gr., pomarańcze po 35—80 gr.

——oo——

— **W urzędzie pocztowo - telegraficznym Leszniów** powiat Brody, zaprowadzono służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

— **Odczyt profesora** T. Lewickiego: „Katolicyzm a polityka“ odbędzie się w Czytelni katolickiej dnia 26 b. m., o g. 6-tej wieczór, przy ul. Piekarskiej l. 28. Wstęp wolny.

— **Towarzystwo lekarskie.** W piątek, 26 b. m., odbędzie się posiedzenie z porządkiem dziennym: 1) Pokazy (dr. Janusz i Meisels). 2) Wycięcie śledziony a purpura. Referują: dr. Kuhl (przebieg kliniczny), dr. Dobrzaniecki (przebieg operacji), dr. Naróg (krwotoki w oczach). — Do dyskusji zapisani: prof. Nowicki. dr. Bühn, dr. Janusz.

——oo——

Pogrzeb śp. prof. Tilla.

Lwów, 25 marca.

Przy tłumnym udziale przedstawicieli świata naukowego i prawniczego odbył się wczoraj **pogrzeb** jednego z wybitnych polskich uczonych, znakomitego prawnika, ś. p. **prof. Ernesta Tilla.**

Trumnę wyniesiono o godzinie 3 po poł. z domu przy ul. Pańskiej 4, gdzie **Chór Akademicki** odśpiewał „Beati mortui“. Kondukt wyprowadził ks. arcyb. **Twardowski**, otoczony licznem duchowieństwem.

Uczestniczyli w pogrzebie: wojew. **Garapich**, wiceprez. miasta dr. **Chlamtacz**, dyr. policji **Reinlender**, przedstawiciele **wojskowości, Senat Uniwersytetu** z rekt. **Porębowiczem** na czele, grona profesorów innych wyższych uczelni, delegaci towarzystw naukowych, palestra lwowska, młodzież akademicka, oraz rzesza przyjaciół i znajomych zmarłego. W imieniu **Uniwersytetu Jagiellońskiego** przybył z Krakowa prof. **Zoll**, imieniem **Komisji kodyfikacyjnej** dr. **Rappaport** z Warszawy.

Na cmentarzu przemówił nad grobem imieniem **Uniwersytetu Jana Kazimierza** rektor **Porębowicz**. Prof. **Longchamps** pożegnał zmarłego w im. **Wydziału prawniczego.** Jako reprezentant **Uniwersytetu Jagiellońskiego** przemówił **prof. Zoll**, zarazem w imieniu **Akademji Umiejętności** w Krakowie, w której zmarły zasiadał i pracował.

Owocne prace ś. p. Tilla w **Komisji kodyfikacyjnej** omówił dr. **Rappaport** w zastępstwie prezydenta Komisji. Hołd Tow. **Prawniczego** i **Związku Adwokatów** złożył zmarłemu adw. dr. **Dziędzielewicz**, imieniem **Izby adwokackiej** dr. **Pieracki**.

Nakoniec p. **Sommerstein** jako **przedstawiciel Biblioteki Słuchaczów Prawa**, **Czytelni Akademickiej** i **Bratniej Pomocy** słuch. uniw. wyraził szczery żal **młodzieży** po stracie znakomitego profesora, a zarazem zacnego przyjaciela i opiekuna. —

Zwłoki zmarłego złożono w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Łyczakowskim.

Co się stało w mieście?

— **Pożar przy ul. Rzeźnickiej.** Dnia 23 b. m. o godzinie 22.30, powstał ogień sklepowy w firmie Abrahama Goldhama (Rzeźnicka l. 16). Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Wyrządzonej szkody, oraz powodu ognia nie zdołano na razie ustalić. Sklep ten jest asekurowany na 10 tysięcy dolarów.

— **Podrzucone dziecko.** Wczoraj znaleziono w bramie realności przy ul. **Gliniańskiej l. 23** podrzucone dziecko 3-tygodniowe płci męskiej, ubrane w białą koszulkę, z czapeczką na głowie i owinięte w pierzynkę. Obok dziecka leżała kartka z napisem: „dziecko nie chrzczone — **konająca matka z biedy**“. Dzieckiem zaopiekował się komisarjat dzielnicy IV.

— **Kradzieże i włamania.** W dniu wczorajszym oddano do aresztów policyjnych Fedka Romaniuka l. 13, za kradzież skóry na szkodę Natana Kabra. — Za kradzież 4 **djamentów** z szpilki i większej ilości wiśniaku na szkodę Marji Buwilowej, aresztowano Petronelę **Bukowską**. — Małgorzata Lejmanowa (Leona Sapiehy l. 9) doniosła policji, że wczoraj włamali się nieznani sprawcy do jej mieszkania i **skradli z biurka 200 zł.**

— **Aresztowano** za awantury i pijaństwo 2 osoby, za włóczęgostwo 4 osoby, za żebraninę 3 osoby.

——oo——

— **Z powodu przenoszenia biur Prezydjum** Dyrekcji Poczt i Telegrafów z budynku przy pl. Smolki l. 3, do głównego budynku pocztowego przy ul. Słowackiego, prezes Dyrekcji P. i T. nie będzie udzielał posłuchań w piątek dnia 26 marca i we wtorek dnia 30 marca b. r.

— **„Wieczór operetkowy“**, urządzany w niedzielę, 28 b. m., przez Koło dram. drukarzy lwowskich — obejmuje trzy piękne, melodyjne operetki: „Zuch dziewczyna“, „Słowiczek“ i „Piosnki tyrolskie“. — Opracowaniem muzycznem zajął się WP. Ant. Kinalski, a reżyserję prowadzi J. Frączek. Frywolna muzyka, barwne kostjumy oraz doborowa obsada — ściągną niewątpliwie tłumy widzów, odwiedzających licznie w ostatnich czasach sympatyczną salę drukarzy lwowskich. Początek o g. 7-mej wieczór. Bilety wcześniej do nabycia w kantynie drukarzy, Piekarska 18, w podwórzu.

——oo——

O fotografje płyt Nieznanego Żołnierza i pomników ku czci poległych.

Lwów, 25 marca.

Polskie Towarzystwo Opieki nad sierotami po poległych wojskowych i dziećmi inwalidów w Warszawie, przystępuje do wydawnictwa książki pamiątkowej, któraby przekazała potomności **zbiorowy czyn narodu**, w postaci płyt Nieznanego Żołnierza i pomników ku czci poległych.

Towarzystwo zwraca się tą drogą **do wszystkich komitetów budowy**, względnie zarządów miast, **o nadesłanie fotografji płyt Nieznanego Żołnierza i pomników ku czci poległych, wraz z ich opisem**, na który złożyłyby się informacje, kiedy i kto płytę ufundował, względnie pomnik wzniósł, jak się odbyła uroczystość odsłonięcia z wymienieniem nazwisk członków ewent. komitetu, z czego płyta (pomnik) jest zrobiona i jakie ma napisy.

Powyższe dane uprasza się nadesłać do kancelarji Towarzystwa (Warszawa, ul. Mazowiecka 9) nie później do dnia 8-go kwietnia b. r.

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

Polska na medjolańskiej wystawie leśniczej. Minister rolnictwa dokonał 22 b. m. w Warszawie otwarcia pokazu eksponatów. przeznaczonych do wysłania na leśniczą wystawę międzynarod. w Medjolanie, która odbędzie się **w kwietniu b. r.** Pokaz ten obejmuje mapy, wykresy i fotografje, charakteryzujące stan lasów, przemysł i eksport drzewny — jakoteż próbki wyrobów mechanicznych i chemicznych przetworów drzewnych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Dzisiejsze zebranie giełdowe cechowało lekkie ożywienie. Zwiększona ilość transakcji przy kursach niejednolitych. Obniżyły się: Browary. Chybie i Chodorów. Zapotrzebowania na Lokomotywy nie pokryto z powodu braku towaru. — Akcje handlowe narazie nadal w zaniedbaniu. Z papierów państwowych kupowano pożyczkę konwersyjną.

Tendencja niejednolita. Usposobienie lekko ożywione.

Kotowane: Hipoteczny 0.41; Przemysłowy 0.04, 0.05; Browary 7.70, 7.75; Chodorów 4.05, 4.00; Chybie 3.15, 3.20; Cegielski 5.50; Gazolina 1.45, 1.40; Karpalit 0.50; Nafta 0.17, 0.16; Pezet 0.04; Poż. konwersyjna 33.25. 33.50.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja spokojna. Usposobienie ospałe. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 8.07 — 8.10; dol. kanad. 7.90 — 7.95; kor. czeskie 0.23 i jedna ósma — 0.23 i jedna czwarta; leje 0.03 i jedna ósma — 0.03 i jedna czwarta; franki franc. 0.28 i jedna czwarta — 0.28 i pół; franki szwajc. 1.48 — 1.54; funty 37.00 — 37.50.

Złoto: 20 kor. 31.20 — 31.80; 20 fr. 21.20 — 21.60; 20 mrk. 26.20 — 26.70; 10 rubli 39.00 — 40.00.

Srebro: kor. austr. 0.64 — 0.64 i jedna czwarta; 5 kor. 3.40 — 3.50; floreny 1.70 — 1.75; ruble 2.70 — 2.75; kopiejki 1.35 — 1.38.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Sytuacja naogół bez zmiany. Zainteresowanie słabe. Podaż niewielka. Zainteresowanie dla ziemniaków przemysłowych z powodu dodatkowego kontyngentu dla gorzeń rolniczych, płacą zł. 3.30 — 3.50 loco stacja załadowcza.

Pszenica krajowa biała 33.50 — 34.50. Pszenica kraj. czerwona 37.00 — 38.00. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50. Jęczmień małopolski browarniany 18.00 — 19.00. Jęczmień małopolski pastewny 14.00 — 15.00. Owies małopolski 22.25 — 23.25.

Ceny szacunkowe.

BANKI W POLSCE.

W r. 1926 czynnych jest na terenie Rzeczypospolitej 82 polskich banków akcyjnych, a mianowicie: 23 banki z centralą w Warszawie, 13 banków z centralą w Poznaniu, **11 banków z centralą we Lwowie,** 6 banków z centralą w Łodzi, 4 banki z centralą w Krakowie, 4 banki z centralą w Wilnie. 3 banki z centralą w Bielsku, 2 banki z centralą w Bydgoszczy, 2 banki z centralą we Włocławku, oraz po jednym banku w następujących miastach: Królewska Huta, Toruń, Wolsztyn, Zgierz, Kalisz, Lublin, Wieluń i Żyrardów. Oprócz powyższych istnieją oddziały 6 banków zagranicznych. Ogółem przeto w granicach Rzeczypospolitej rozwija działalność 88 banków akcyjnych.

W spisie tym nie są uwzględnione banki, które są pod nadzorem sądowym.

CENY HURTOWE I DETALICZNE.

Wskaźnik cen **hurtowych** w lutym wzrósł w porównaniu ze styczniem z 142,1 (1914 r. — 100) do 146,1 czyli **o 2,9 procent**, wskaźnik zaś cen **detalicznych** — znacznie wyższy od wskaźnika cen hurtowych — z 215,7 (w styczniu) do 215,3 (w lutym). Jest to objaw bardzo dodatni: **utrzymanie się cen detalicznych, mimo zwyżki cen hurtowych.** Z poszczególnych grup towarowych **najwięcej** w lutym **wzrósł wskaźnik** cen hurtowych **surowców i materjałów włóknistych,** zboża i żywności pochodzenia roślinnego, skór surowych i gotowych, towarów kolonjalnych i cukru, metali i węgla; **bez zmiany** został wskaźnik cen hurtowych **materjałów budowlanych** — 109,4.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Wiedeń (531). Godz. 20.15. Akademja koncertowa.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert orkiestry.

Oslo (382). Godz. 21.30. Kwartet Brahmsa.

Hamburg (392 5). Godz. 20.00. Wietrzyk wiosenny — operetka w trzech aktach.

Rzym (425). Godz. 20.30. Wyjątki z operetki „Il paese dei campanelli.

Budapeszt (550). Godz. 20.30. Sonia — rosyjska orkiestra bałabajkowa.

Kondenzatory Square Law Low Loss do nabycia w firmie „Kinofot" Lwów, Trzeciego Maja 11 a.

SENSACYJNY WYNALAZEK.

Ostatnie depesze z Wiednia przynoszą wiadomość o sensacyjnym wynalazku młodego inżyniera - radjotechnika, p. Emila **Marka.** Jeżeli wiadomość ta okaże się prawdziwą, w takim razie p. Marek byłby sprawcą zupełnego przewrotu w radjotelefonji: przy pomocy **aparatu nadawczo-odbiorczego,** który zbudował, staje się możliwą rozmowa telefonem **bez drutu z każdego zwykłego aparatu domowego,** przyczem przysłuchiwać się rozmowie przez osoby trzecie jest wykluczone. Wynalazek p. Marka, o ile wytrzyma próbę praktyki, uczyni całkowicie zbędnemi dzisiejsze sieci telefonów drutowych i całą ich organizację.

NADESŁANE.

KURJER SPORTOWY.

ZAWODY BOKSERSKIE W POLSCE.

W Łodzi odbyły się zawody bokserskie z udziałem bokserów Łodzi, Warszawy, polskiego Górnego Śląska. Nadto brali udział w zawodach bokserzy niemieccy z Gdańska i niemieckiego Śląska.

Z polskich bokserów doskonale przedstawiali się bokserzy stołeczni, olimpijczyk Wende i nowa gwiazda bokserska, Ran z Cestesu.

W wadze koguciej Raźniewski (Pabjanice) walczy remis z Czyżykiem (Bytom). W wadze lekkiej Ran (Cestes) pokonał Lewandowskiego (Pabjanice) na punkty. Walka była ładna i żywa.

W wadze średniej Ankier (Warszawa) i Wieczorek (G. Śląsk) — zdyskwalifikowano Ślązaka.

W wadze ciężkiej Konarzewski (Łódź) zwycięża na punkty mistrza Gdańska, Schultza.

W wadze półśredniej Kraftowi z Gdańska udaje się zwyciężyć Wendego (Warszawa) na punkty.

Gorzej poszło naszym bokserom w Poznaniu, gdzie walczyli z bokserami berlińskimi, członkami klubu „Teutonia". Wszystkie spotkania wygrali Niemcy. Subke (mistrz Berlina) — pokonał Matuszewskiego (Warta). W wadze półśredniej Bennin (B) pokonał Arskiego (Warta), a Petersdorf (B) zwyciężył na punkty Czarneckiego.

Najważniejszą rzeczą jest nawiązany kontakt z zagranicą i nie wątpimy, że wkrótce przyjdą zwycięstwa.

BIEGI NA PRZEŁAJ NA ZACHODZIE.

Belgijski „cross" o mistrzostwo na przestrzeni 10 klm. wygrał Degranele w 35 min. 57 sek. Drugi Defleurquin, trzci Marien.

Włoskie mistrzostwo w biegu na przełaj zdobył na przestrzeni 12 klm Diavoli w 41 min.' drugi Bortini' trzeci Boeri.

ZAWODY MIĘDZYPAŃSTWOWE.

W Cardiff, reprezentacyjna drużyna **Anglji** zwyciężyła **Walję 2:1.**

W Turynie, Włochy pokonały Irlandję 3:0 (3:0). Publiczności 15 tysięcy.

NOWE REKORDY ŚWIATOWE.

W Nowym Jorku na zawodach w hali padły nowe „kryte" rekordy. Karol Hoff skoczył o tyczce 4 mtr. 15 cm., a murzyn Hubbard skoczył w dal 7 mtr. 49 cm.

Spór rządów o nazwę miasta.

Lwów, 25 marca.

Osobliwy konflikt wybuchł **między rządem sowieckim,** a rządem **finlandzkim.** Przedmiotem sporu jest urzędowy **rozkład jazdy kolei,** w którym władze finlandzkie nazwały **Leningrad Petersburgiem.**

Rosja upiera się przy nowej nazwie miasta, Finlandja powołuje się na tekst układu obu państw, w którym użyto nazwy dawnej stolicy Rosji. „Krasnaja Gazeta" donosi, że spór będzie załagodzony w ten sposób, że rząd sowiecki poniesie koszt nowego wydania księgi rozkładu jazdy z poprawioną nazwą miasta, według życzenia Rosji.

Obecnie jednak, zaprzestał rząd bolszewicki dalszej zmiany nazw geograficznych, i wydał zarządzenie, by nazwy ulic, które przypominają carskie rządy i ustrój kapitalistyczny, pozostały bez zmiany.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

Praga: Slavia-Sparta 3:1 (1:1), Czechie Karlin-Slavoj 1:1, Nuselsky-Meteor 5:3, DFC-Baunsen 7:1, Pardubice-Koenigraetz 4:2.

Budapeszt: MTK-Nemzeti 1:1, FTC-Törekves 3:1 (1:0), Ujpesti-Uniwersytet 3:2 (2:0), III. Körölet-33 PC 21 (2:0), Vasas-Kispesti 3:0 (2:0).

W mistrzostwie prowadzi FTC obecnie 27 punktami przed MTK (23 pkt) i Ujpesti (20 pkt.) Tyle też punktów posiadają Vasas i Nemzeti.

Zagrzeb: Gradjanski-HASK 6:3 (3:3), Concordia-Croatia 4:2.

Zurych: Young Fellows-Brühl 3:1, Winterthcs-Blue Star 2:1, Young Boys-Old Boys 3:0, Servette-Fryburg 7:1.

Wiedeń: Hakoah-Rapid 3:3 (0:2) mistrzostwo.

GNILLEMOT W FORMIE.

Stary mistrz olimpijski z Antwerpji, były mistrz Francji i Anglji zwyciężył w onegdaj rozegranym biegu na przełaj o mistrzostwo Francji w czasie 42 min. 56 sek. Trasa ciężka długości 12 klm. Dalsze miejsca zajęli Marchel, Bodel, Pontemps, Norland, Leclec, Savoy. Drużynowo zwyciężył C. A. S. G. Na starcie przeszło 500 zawodników.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.